

Rozdział I. Konstytucyjny i międzynarodowy standard ochrony prawa do wolności osobistej człowieka

§ 1. Uwagi wstępne

Przymus państwowy jest podstawowym elementem wyróżniającym normy prawne spośród innych systemów normatywnych¹. Zasadniczym celem, dla którego uprawnione organy państwowe posługują się przymusem jest konieczność zabezpieczenia wykonania wskazanego przez ustawodawcę obowiązku zachowania się przez adresata normy zgodnego z treścią normy prawnej. Bez instrumentu polegającego na groźbie legalnego użycia przymusu nie można byłoby skutecznie egzekwować od adresatów normy, obowiązku dostosowania swojego zachowania do treści dyspozycji normy prawnej, w okolicznościach przewidzianych w jej hipotezie. Dlatego też możliwość użycia przymusu stanowi realną gwarancję realizacji narzuconego przez prawo obowiązku postępowania. Tak rozumiany przymus występuje w podwójnej roli. Z jednej strony, jest środkiem oddziaływania na ludzkie zachowania, z drugiej zaś, występuje jako środek służący rozwiązywaniu konfliktów społecznych².

Nie ulega wątpliwości, iż wśród różnych gałęzi prawa, prawo karne jest tą, w ramach której przewidziane środki reakcji karnej na czyn przestępny cechują się najwyższym stopniem dolegliwości społecznej. Nie inaczej kwestia ta przedstawia się w odniesieniu do procesu karnego, którego celem jest realizacja norm prawa karnego materialnego, a zasadniczym przedmiotem – ustalenie odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo zagrożone karami kryminalnymi³. Ścisły związek łączący prawo i postępowanie karne jest po-

¹ Takich jak chociażby normy moralne, obyczajowe, czy religijne. W tej kwestii zob. *L. Morawski*, Główne problemy, s. 21; *S. Wronkowska*, *Z. Ziemiński*, Zarys teorii prawa, Poznań 2001, s. 81–94 oraz 206–209; *L. Leszczyński*, Wprowadzenie, s. 174–175; *M. Szyszkowska*, Europejska filozofia, s. 111–114 i 118.

² *A. Gryniuk*, Przymus prawny, s. 53 i n.

³ *M. Cieślak*, Polska procedura, s. 13; zob. także *S. Waltoś*, *P. Hofmański*, Proces karny, s. 23–25.

wszechnie podkreślany w literaturze i nie wymaga tu bliższego uzasadnienia⁴. O ile jednak stosowanie przymusu w postaci sankcji karnych wobec sprawców czynów zabronionych nie budzi wątpliwości, to kwestia ta nie jest już tak oczywista, jeżeli chodzi o przymus w toku postępowania karnego. Zwrócić należy bowiem w tym miejscu uwagę na dwie okoliczności.

Po pierwsze, w toku procesu karnego przymus materializuje się poprzez stosowanie przewidzianych w ustawie karnoprocesowej środków przymusu. Po drugie, posługiwanie się przez uprawnione organy środkami przymusu w procesie karnym oznacza z reguły wkroczenie w sferę podstawowych praw i wolności człowieka, które będąc chronione na gruncie Konstytucji RP i ratyfikowanych umów międzynarodowych, stanowią zbiór praw fundamentalnych przysługujących każdej jednostce ludzkiej⁵. W najbardziej dolegliwym dla obywatela wymiarze posługiwanie się tak określonym przymusem skutkuje pozbawieniem wolności osoby na długo jeszcze przed wydaniem prawomocnego wyroku skazującego, uchylającego domniemanie niewinności. Problem dopuszczalności pozbawienia wolności tytułem środka przymusu w największej mierze dotyczy podejrzanego i oskarżonego, przyjmując często postać zatrzymania i tymczasowego aresztowania (art. 244 i 258 KPK) albo przymusowego doprowadzenia do organu procesowego i obserwacji psychiatrycznej w zamkniętym zakładzie leczniczym (art. 203 KPK). W praktyce ścigania karnego niejednokrotnie zdarza się, iż pozbawienie wolności znajduje postać zatrzymania, które stosowane jest wobec osób jeszcze niewykłanych w toczący się proces karny, choć znajdujących się w kręgu tzw. „policyjnych podejrzeń”, tj. osób faktycznie podejrzanych, którym nie zostały przedstawione zarzuty, bądź osób znajdujących się poza podejrzeniem popełnienia przestępstwa choć będących uczestnikami procesu, czyli: świadków, biegłych, tłumaczy bądź specjalistów, wobec których istnieje możliwość zarządzenia zatrzymania i przymusowego doprowadzenia do organu procesowego. Stąd oczywisty wydaje się postulat adresowany do ustawodawcy, jak i organów stosujących prawo, że przymus na gruncie prawa karnego procesowego nie może w sposób dowolny wyłączać i ograniczać podstawowych praw i wolności obywatelskich. Przyjęcie takiego zapatrywania stawia na porządku dziennym pytanie dotyczące określenia granic dopuszczalności wykorzystywania w procesie karnym środków przymusu. Z tego też względu wyraźnie należy już na wstępie zaznaczyć, iż ze względu na ścisły związek z konstytucyjnymi i międzynarodowymi unormowaniami ochrony praw człowieka i podstawowych wolności stosowanie środków przymusu jest dopuszczalne tyl-

⁴ Zob. w tej kwestii bliżej *M. Cieślak*, *Polska procedura*, s. 26–27.

⁵ *P. Hofmański*, *Europejskie standardy*, s. 452. Zob. również *K. Amelung*, *K. Marszał* (red.), *Stosowanie środków*, s. 15 i n.

ko w wypadkach i w granicach przewidzianych przez ustawę, a niedopuszczalne w drodze analogii⁶. Pogląd taki czerpie swoje dodatkowe uzasadnienie w tym, że prawo jako zorganizowany system nakazów i zakazów chroni także sferę wolności ludzkiej i ustala standardy oraz zachowania wiążące organy państwowe i wszystkich obywateli⁷.

Nie ulega wątpliwości, że zatrzymanie, podobnie jak tymczasowe aresztowanie, wkracza w sferę praw i wolności obywatelskich. Stąd w literaturze procesu karnego podkreśla się ścisły związek tych środków przymusu karnoprosesowego z pojęciem praw człowieka, a analizę ich stosowania umiejscawia się często na tle praw określonych w Konstytucji RP i norm prawa międzynarodowego tworzących standardy ochrony prawa do wolności osobistej człowieka⁸. Antycypując szczegółowe rozważania w tej kwestii zauważyć należy, iż ustawodawca konstytucyjny w przyjętym w Konstytucji RP modelu ochrony praw człowieka i obywatela oparł się na założeniach filozofii prawnonaturalnej zakładającej prymat odwiecznych praw przynależnych jednostce ludzkiej⁹. W przepisie art. 30 Konstytucji RP odwołał się bowiem do przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, która stanowi źródło wolności i praw człowieka¹⁰. Priorytetowe znaczenie przyznano zatem wolności człowieka oraz dyrektywie wykładni przepisów *in dubio pro humanitate*¹¹. W doktrynie prawa konstytucyjnego wolność człowieka rozumiana od strony pozytywnej jako „wolność do czegoś” nie jest jednak postrzegana jako wolność niczym nieograniczona. Stąd w pełni podzielić należy pogląd, że o treści wolności człowieka decyduje zakres jej ograniczeń przewidziany w przepisach Konstytucji RP i obowiązujących ustawach¹². Ustrojodawca odrzucając koncepcję wolności człowieka jako dobra absolutnego, umożliwił tym samym ustalenie jej treści i zasad stosowania¹³, nakładając na naukę i judykaturę prawa konstytucyjnego¹⁴ obowiązek sprecyzowania racji tych ograniczeń, a na ustawodawcę zakresu dopuszczalnej ingerencji organów państwowych w sferę wolności człowieka.

⁶ M. Cieślak, Polska procedura, s. 400. Zob. także J. Grajewski, Przebieg, s. 129.

⁷ L. Morawski, w: G. Skąpska (red.), Prawo, s. 183.

⁸ L.K. Paprzycki, w: S. Waltoś (red.), Problemy kodyfikacji, s. 434. W tej kwestii por. M. Lityński, A. Murzynowski, Niektóre prawa osobiste, s. 52 i n.; S. Waltoś, Problem niektórych wolności, s. 269. Zob. również K. Amelung, K. Marszał (red.), Stosowanie środków, s. 15 i n.

⁹ Zob. L. Garlicki, Polskie prawo konstytucyjne, s. 92–94.

¹⁰ W tej kwestii zob. opracowania J. Zajadło, Godność i prawa człowieka, GSP 1998, t. III, s. 61–62 oraz Godność jednostki, RPEiS 1989, Nr 2, s. 103 i n.

¹¹ Zob. A. Redelbach, Natura praw, s. 78.

¹² A. Łabno, Ograniczenia wolności, w: B. Banaszak, A. Preisner, Prawa i wolności, s. 694.

¹³ Por. A. Łabno, Ograniczenia wolności, s. 698.

¹⁴ Obszerny przegląd orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w kontekście konstytucyjnych gwarancji związanych z pozbawieniem wolności zawiera praca P. Wilińskiego, Proces karny, s. 193–225.

Prawa i wolności osobiste uregulowane w Konstytucji RP zostały ujęte w taki sposób, że stanowią prawa każdego człowieka¹⁵. Stanowi o tym wprost art. 41 Konstytucji RP stwierdzając, iż każdemu zapewnia się nietykalność osobistą i wolność osobistą, a jej pozbawienie lub ograniczenie może nastąpić tylko na zasadach i w trybie przewidzianym w ustawie. Pojęcie wolności człowieka obejmuje zatem wolność osobistą, nietykalność oraz nieprzewidziane na gruncie Konstytucji RP pojęcie bezpieczeństwa osobistego człowieka, które utożsamiać należy z ochroną jednostki przed arbitralnością organów państwa, posiadających kompetencje do stosowania przymusu¹⁶. Co się tyczy natomiast posługiwania się niekiedy pojęciem prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego, to zauważyć należy, iż wartości te „muszą być odczytywane łącznie, gdyż obie odnoszą się do fizycznej wolności i bezpieczeństwa”¹⁷. Jak trafnie zauważa się bowiem bezpieczeństwo osobiste nie posiada samodzielnego znaczenia, będąc jedynie uzupełnieniem wolności osobistej utożsamianym z ochroną przed jej arbitralnym naruszeniem przez organy państwowe¹⁸.

Analiza instytucji zatrzymania osoby na tle standardów ochrony prawa do wolności osobistej nie jest możliwa bez uwzględnienia regulacji prawnych zawartych w aktach prawa międzynarodowego, jak również standardów wyznaczonych przez organy powołane do kontroli przestrzegania praw człowieka. W tym kontekście chodzi zwłaszcza o uniwersalny system ochrony praw człowieka oparty na przepisach Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 19.12.1966 r.¹⁹, który w powojennym systemie międzynarodowej ochrony praw człowieka stanowi logiczną konsekwencję uchwalonej 10.12.1948 r. przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Po drugie, chodzi także o europejski system regionalny ochrony praw człowieka, którego podstawowym źródłem prawa jest Europejska Konwencja Praw Człowieka z 4.11.1950 r., przy omawianiu której uwzględnienia wymaga również dorobek orzecznictwa wypracowany przez ETPCz²⁰.

¹⁵ Por. wnikliwe rozważania *D. Dudka*, Konstytucyjna wolność człowieka, s. 140–143.

¹⁶ Por. *D. Dudek*, Konstytucyjna wolność człowieka, s. 147.

¹⁷ Zob. *M.A. Nowicki*, Europejska Konwencja Praw Człowieka, s. 44.

¹⁸ W tej kwestii zob. *A. Redelbach*, *Natura praw*, s. 187. Por. wyr. ETPCz z 8.6.1976 r. w sprawie *Engel i inni v. Holandia*, A 22 § 58 oraz wyr. z 29.2.1988 r. w sprawie *Bouamar v. Belgia*, Lex Nr 81050.

¹⁹ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku z 19.12.1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167); dalej jako: MPPOiP.

²⁰ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.); dalej jako: EKPCz. Por. *A. Redelbach*, *Sądy a ochrona*, s. 35–52; *P. Hofmański*, *Konwencja Europejska*, s. 23–33.

§ 2. Prawo do wolności osobistej jako przedmiot ochrony prawnej. Standard konstytucyjny

Nie ulega wątpliwości, że prawo do wolności osobistej stanowi jedno z najbardziej podstawowych praw człowieka. Potwierdzeniem tego jest zaliczanie go w nauce prawa międzynarodowego do tzw. pierwszej generacji praw człowieka²¹.

Wyraźnie jednak na wstępie trzeba zaznaczyć, iż przyjęty na gruncie Konstytucji RP standard ochrony prawa do wolności osobistej człowieka, który wzorowany był na rozwiązaniach przyjętych w aktach prawa międzynarodowego (zwłaszcza w oparciu o MPPOiP i EKPCz), nie jest zbiorem przypadkowo skodyfikowanych norm aksjologicznie indyferentnych, ale odnajduje swoje korzenie w procesie kształtowania się prawno-politycznych koncepcji praw człowieka i określenia statusu jednostki w państwie.

W przyjętym na gruncie rozdziału II Konstytucji RP z 1997 r.²² modelu ochrony praw i wolności człowieka ustrojodawca odwołał się do filozofii prawnonaturalnej, która zakłada prymat przyrodzonych, powszechnych, niezbywalnych i nienaruszalnych praw przynależnych jednostce ludzkiej²³. Pozostawiając poza zakresem rozważań kwestię rozróżnienia znaczenia terminów wolność, a prawo²⁴ podkreślić należy, iż w odróżnieniu od prawa jako obowiązku ciężącego na organach państwa – polegającego na działaniu, tj. „uczynieniu czegoś dla każdego z obywateli” dla realizacji wolności człowieka – państwo i system prawny nie są potrzebne po to, aby ją przyznać, ale po to, by w pewnych określonych okolicznościach ją ograniczać w celu zagwarantowania korzystania z niej na zasadach równości przez możliwie najszerszy krąg podmiotów²⁵. Dlatego też w znaczeniu ogólnym zdefiniowanym przez treść art. 31 Konstytucji RP wolność człowieka oznacza możliwość wyboru takiego postępowania, które jest przejawem własnej niczym nieskrępowanej woli. Jest ona zatem związana ze sferą uprawnień, których państwo nie tworzy za pomocą prawa, gdyż prawo wy-

²¹ W tej kwestii zob. A. Michalska, Podstawowe prawa człowieka, s. 173 i n.; Z. Hołda, w: J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J.A. Rybczyńska (red.), Prawa człowieka, s. 11–12. Zob. ponadto A. Murzynowski, Tymczasowe aresztowanie, RPEiS 1984, Nr 3. s. 2–3.

²² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.); dalej jako: Konstytucja RP.

²³ Zob. L. Garlicki, Polskie prawo, s. 92–94.

²⁴ W tej kwestii zob. L. Wiśniewski, Gwarancje podstawowych praw, s. 35–47; W. Skrzydło, Konstytucja Rzeczypospolitej, s. 41.

²⁵ Zob. L. Wiśniewski, Prawo, s. 58.

znacza tylko jej ograniczenia²⁶. Stąd w ramach tak szeroko rozumianej wolności człowieka wyróżnić można dwa podstawowe jej aspekty. Aspekt pozytywny polegający na swobodnym wyznaczaniu przez jednostkę sposobu swojego zachowania, które może przejawiać się poprzez jej aktywność, a więc dokonywanie pewnych czynności, bądź na powstrzymaniu się od podejmowania jakichkolwiek działań. Po drugie, aspekt negatywny, który sprowadza się do prawnego obowiązku – ciążącego na państwie i innych podmiotach – powstrzymywania się przez kogokolwiek od ingerencji w sferę wolności innej osoby²⁷.

Z punktu widzenia procesu karnego, szczególne znaczenie spośród przewidzianych na gruncie rozdziału II Konstytucji RP praw i wolności obywatelskich przypisać należy wolności osobistej człowieka. W tym kontekście za najistotniejszą uznać niewątpliwie należy treść art. 41 i 31 Konstytucji RP. Elementem zasadniczo odróżniającym oba te przepisy Konstytucji RP pozostaje fakt, iż przepis art. 41 konkretyzuje względem art. 31 ideę ochrony wolności jednostki ludzkiej na płaszczyźnie wolności osobistej²⁸. Z normatywnego punktu widzenia na istotę i rangę wolności osobistej wskazuje bezpośrednio treść art. 41 Konstytucji RP. Ustrojodawca w przepisie tym wyraźnie dopuszcza bowiem możliwość pozbawienia lub ograniczenia przysługującej każdemu nietykalności i wolności osobistej wyłącznie na warunkach określonych w ustawie. Istota tego przepisu sprowadza się do określenia ram prawnych, w granicach których korzystanie z wolności osobistej może ulec istotnym uszczupleniom – tj. komu, z jakich istotnych powodów i kiedy można wolność osobistą ograniczyć (pozbawić wolności). Stąd trafny jest pogląd, iż „badanie konstytucyjności ograniczeń ustawowych nie sprowadza się do zagadnień prawnej dopuszczalności wprowadzenia ograniczeń jako takich, ale do kwestii dochowani konstytucyjnych ram w jakich podlegające ochronie konstytucyjne prawo może być ograniczone”²⁹. Zwrócił na to uwagę Trybunał Konstytucyjny, który w wyr. z 12.1.2000 r. stwierdził, że: „(...) uzależnienie dopuszczalności ograniczeń praw i wolności od ich ustanowienia «tylko w ustawie» jest czymś więcej niż tylko przypomnieniem ogólnej zasady wyłączności ustawy dla normowania sytuacji jednostki (...) Skoro ograniczenia mogą być ustanawiane «tylko» w ustawie, to kryje się w tym nakaz kompletności unormowania ustawowego, które musi samodzielnie określać wszystkie podstawowe elementy ograniczenia danego prawa i wolności, tak aby już na podstawie lektury przepisów ustawy można było wyznaczyć komplet-

²⁶ Zob. W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej*, s. 41; W. Skrzydło, w: M. Chmaj, L. Leszczyński, W. Skrzydło, J.Z. Sobczak, A. Wróbel (red.), *Konstytucyjne wolności*, s. 50. Por. uchw. SN z 13.3.1990 r., V KZP 33/89, OSP 1990, Nr 10, poz. 342.

²⁷ Zob. wyr. TK z 18.2.2004 r., P 21/02, OTK-A 2004, Nr 2, poz. 9.

²⁸ A. Łabno, *Ograniczenia wolności*, s. 698.

²⁹ Por. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej*, s. 223.

ny zarys (kontur) tego ograniczenia. Niedopuszczalne jest natomiast przyjmowanie w ustawie uregulowań blankietowych, pozostawiających organom władzy wykonawczej czy organom samorządu lokalnego swobodę normowania ostatecznego kształtu owych ograniczeń, a w szczególności wyznaczenia zakresu tych ograniczeń³⁰. Dlatego w kontekście analizowanej instytucji zatrzymania osoby z treści art. 41 ust. 1 zd. 2 Konstytucji RP wynikają konkretne wymogi odnoszące się do stopnia określoności i szczegółowości przesłanek pozbawienia wolności.

I. Konstytucyjne gwarancje wolności osobistej. Granice ingerencji ustawodawczej w prawo do wolności osobistej w świetle rozdziału II Konstytucji RP

Konstytucja RP chroni wolność człowieka. Statuuje (potwierdza) prawo do wolności osobistej (art. 31 i 41). W ten sposób wolność i prawo do wolności osobistej jest kategorią konstytucyjną, ma zatem rangę konstytucyjnego prawa (wskazuje na to intytulacja rozdziału II Konstytucji „Wolności, prawa i obowiązki człowiek i obywatela”). Poprzez przepisy art. 31 i 41, tworzy się więc konstytucyjny wzorzec wolności osobistej.

W literaturze prawa konstytucyjnego wskazuje się, że jakkolwiek przejaw ingerencji w prawo do wolności osobistej człowieka musi być przewidziany w przepisach rangi konstytucyjnej i doprecyzowany na gruncie ustawowych źródeł powszechnie obowiązującego prawa³¹. Chodzi tu bowiem – na co wskazywał Trybunał Konstytucji – o potwierdzenie istnienia tej wolności, określenie jej podstawowych aspektów, oraz ustanawianie niezbędnych gwarancji i koniecznych ograniczeń³². Oznacza to, że na ustawodawcy, z faktu objęcia wolności osobistej ochroną prawną, ciąży obowiązek stworzenia jednostce gwarancji oraz określenia granic korzystania z niej w postaci nakazów i zakazów.

Mając na uwadze, że wolność osobista nie posiada charakteru *ius infinitum* ustrojodawca określił kwestię ograniczenia lub pozbawienia wolności w taki sposób, że formy takiej ingerencji, aby można było je uznać za dopuszczalne, muszą być niezbędne dla ochrony wartości wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP³³. W tym kontekście pojęcie granic prawa należy rozumieć jako

³⁰ Wyr. TK z 12.1.2000 r., P 11/98, OTK 2000, Nr 1, poz. 3.

³¹ L. Garlicki, Polskie prawo, s. 104; B. Banaszak, Prawo konstytucyjne, s. 442–444.

³² Zob. uchw. TK z 2.3.1994 r., W 3/93, OTK 1994, poz. 17.

³³ Zob. wyr. TK z 25.2.1999 r., K 23/98, OTK 1999, Nr 2, poz. 25 oraz z 10.7.2000 r., SK 21/99, OTK-A 2000, Nr 5, poz. 144. Por. także P. Wilińskiego, Proces karny, s. 194 oraz cyt. tam orzecznictwo TK.

wszystko to, co ogranicza działalność ustawodawcy, zakreślając jednocześnie obszar, w ramach którego ustawodawca powinien się poruszać, a system prawa funkcjonować³⁴. Wynika z tego zatem zakaz nieskrępowanego decydowania przez ustawodawcę o zakresie i zasadach ograniczenia wolności osobistej człowieka. Stąd pojęcie granic ingerencji ustawodawcy w prawo do wolności osobistej człowieka postrzegać należy przez pryzmat ram podmiotowych, przedmiotowych oraz ilościowych³⁵. Na tym tle ingerencja ustawodawcy w prawo do wolności osobistej polega na wprowadzeniu wyjątków od zakazów konstytucyjnych, których konkretyzacja następuje w przepisach ustawowych i sprowadza się do upoważnienia (ustanowienia norm kompetencyjnych) odpowiednich organów do dokonania określonych czynności³⁶. O zakresie dozwolonej ingerencji w prawo do wolności osobistej z normatywnego punktu widzenia powinien zawsze decydować ustawodawca mając na uwadze wzorzec określony na gruncie przepisów Konstytucji RP, który powinien być każdorazowo interpretowany w związku z narzuconym na organy władzy publicznej obowiązkiem działania na podstawie i w granicach obowiązującego prawa (art. 7 Konstytucji RP). Co z jednej strony, oznacza, iż jakakolwiek forma limitowania wolności osobistej może następować jedynie na podstawie czynności właściwych, tj. uprawnionych organów, podejmowanych w oparciu o wyraźnie wskazaną w przepisach rangi ustawowej podstawę prawną, a z drugiej strony – na zastosowaniu takiego środka, który „mieści się” w dopuszczalnych ramach swobody działania wyznaczonych zakresem udzielonej mu kompetencji do ingerencji w wolność osobistą. Takie rozwiązanie jest wyrazem akceptacji dla zasady, iż to na ustawodawcy ciąży obowiązek ustalenia granic oraz zakresu praw i wolności konstytucyjnych. Powyższa dyrektywa nabiera szczególnego znaczenia w sferze prawa i procesu karnego, w ramach których wolność osobista jest najczęściej limitowana przez stosowanie wspomnianych środków reakcji prawnokarnej i karnoprosesowej, ale także podlega szerokiemu zakresowi ochrony.

Z punktu widzenia zagwarantowania jednostce ludzkiej wolności osobistej w sferze procesu karnego podstawowego znaczenia nabiera dyspozycja art. 41 ust. 1 Konstytucji RP. Zgodnie bowiem z treścią tego przepisu, ustawodawca konstytucyjny zapewnia każdemu wolność osobistą, określając jednocześnie zasadę wyłączności ustawy jako właściwego i jedyne źródła prawa, na podstawie którego może dojść do jej pozbawienia lub ograniczenia. Co się tyczy zaś kwestii dopuszczalności posługiwania się środkami skutkującymi ograniczeniem lub pozbawieniem wolności człowieka to brak jest w tej mierze jakiego-

³⁴ Zob. A. Gryniuk, *Przymus prawny*, s. 96 i n. oraz cyt. tam literatura.

³⁵ A. Gryniuk, *Przymus prawny*, s. 98.

³⁶ Por. K. Wojtyczek, *Granice ingerencji*, s. 70–71.

kolwiek wyraźnie przewidzianego elementu limitującego formy takiej ingerencji. Takie rozwiązanie prowadzi do wniosku, iż w zakresie normowania art. 41 ust. 1 Konstytucji RP mieszczą, *lege non distinguente*, wszelkie formy tak pozbawienia, jak i ograniczenia wolności o krótko-, jak i długotrwałym charakterze, z tym jednak zastrzeżeniem, iż mogą one następować tylko na zasadach i w trybie określonym w ustawie³⁷.

Szczególna rola jaką odgrywa art. 41 ust. 1 w zakresie wypracowania konstytucyjnego wzorca ochrony prawa do wolności osobistej człowieka związana jest również z pozostałymi obszarami jakie stały się przedmiotem regulacji dopełniając całokształt unormowania tego przepisu. Po pierwsze, chodzi o określenie podstawowych gwarancji praw osób, wobec których zastosowano środki skutkujące krótkotrwałym pozbawieniem wolności w rozumieniu zatrzymania osoby oraz połączonego z nim doprowadzenia jej do właściwego organu procesowego (art. 41 ust. 2 zd. 1 i ust. 3 Konstytucji RP). Po drugie, przepis ten obliuguje właściwe organy do humanitarnego postępowania z osobami wobec których zastosowane te formy detencji (art. 41 ust. 4 i ust. 2 zd. 2 Konstytucji RP). Ponadto – co jest uznanym standardem międzynarodowej ochrony praw człowieka – na gruncie art. 41 ust. 5 Konstytucji RP, ustawodawca przyznał każdemu pozbawionemu w ten sposób wolności człowiekowi prawo do żądania odszkodowania od państwa³⁸.

Równie istotne dla rozważań nad konstytucyjnym standardem ochrony prawa do wolności człowieka jest zwrócenie uwagi na treść art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Ogólnie zauważyć należy, iż przepis ten określa zasady ograniczenia praw i wolności człowieka, stanowiąc jednocześnie podstawę do oceny proporcjonalności ingerencji w wolność osobistą³⁹. Stąd w pełni uzasadnione wydaje się twierdzenie, iż takie wartości jak bezpieczeństwo, porządek prawny, ochrona środowiska, zdrowie i moralność publiczna oraz wolności i prawa innych osób, należą do tych dóbr, które w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw są na tyle uniwersalne, że tylko one mogą doprowadzić do ograniczenia lub pozbawienia praw i wolności człowieka⁴⁰. Podkreślenie tej kwestii w tym miejscu jest istotne z dwóch zasadniczych względów. Po pierwsze, chodzi

³⁷ Por. D. Dudek, *Konstytucyjna wolność*, s. 144. W tej kwestii zob. także A. Ludwiczek, *Krótkotrwałe pozbawienie wolności*, s. 460. Wyraźnie na tle art. 41 ust. 1 Konstytucji RP kwestię tę akcentuje P. Wiliński, (*Proces karny*, s. 194, wskazując, że pozbawienie bądź ograniczenie wolności może nastąpić „tylko na zasadach i w trybie określonym w ustawie”, co oznacza, że niezależnie od formy pozbawienia i ograniczenia wolności jej zakresu podmiotowego zasadnicze elementy tego ograniczenia lub pozbawienia wolności muszą być wyczerpujące przewidziane w obowiązujących przepisach rangi ustawowej.

³⁸ Tak kwestię tę trafnie przedstawia D. Dudek, *Konstytucyjna wolność człowieka*, s. 140.

³⁹ Zob. P. Hofmański, S. Zabłocki, w: J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa profesor Zofii Świdry*, s. 514.

⁴⁰ Zob. L. Garlicki, *Polskie prawo*, s. 104; A. Łabno, *Ograniczenia wolności*, s. 699.

o to, że art. 31 ust. 3 Konstytucji RP poprzez zakres konstytucyjnie określonych ograniczeń wyznacza w istocie treść wolności osobistej człowieka. Po drugie, istotny jest wzgląd na to, iż przepis ten narzuca ustawodawcy, z jednej strony, wymóg precyzyjności, a z drugiej – kompletności regulacji ustawowej instytucji, których wykorzystywanie przez uprawnione organy bezpośrednio ingeruje w sferę wolności osobistej. W kontekście tego przepisu bezsporne jest także i to na co zwracał uwagę TK, iż wszelkie środki skutkujące ograniczeniem lub pozbawieniem wolności muszą opierać się na wyraźnie sprecyzowanych przesłankach ich stosowania⁴¹.

Standard konstytucyjny prawa do wolności osobistej dotyczy dwóch zasadniczych kwestii. Po pierwsze, istoty prawa do wolności, którą wyznacza treść art. 31 Konstytucji RP. W przepisie tym obok wskazanej wyżej zasady proporcjonalności i wynikających z niej klauzul ograniczających korzystanie z wolności i praw człowieka (art. 31 ust. 3) ustrojodawca podkreśla, że podlega ona ochronie prawnej (art. 31 ust. 1), a co za tym idzie każdy jest zobowiązany szanować wolności i prawa innych (art. 31 ust. 2). Po drugie, na ten standard składają się zasady (reguły) dotyczące ograniczenia (pozbawienia) wolności. W tej kwestii Konstytucja RP przewiduje ograniczenie (pozbawienie wolności) bądź na podstawie wyroku sądu (*arg. ex art. 41 ust. 2 Konstytucji RP*) bądź nie na podstawie wyroku (art. 41 ust. 2 Konstytucji RP). W obydwu tych przypadkach obowiązują jednak konstytucyjne wzorce ograniczenia prawa do wolności osobistej. Gdy ograniczenie lub pozbawienie wolności ma miejsce na podstawie wyroku sądu, co jest niewątpliwie sytuacją typową, to dla tego rodzaju ingerencji w korzystanie z wolności osobistej standard konstytucyjny tworzą m.in. konstytucyjna zasada prawa do sądu (art. 45 Konstytucji RP w zw. z art. 77 ust. 2 i art. 78 Konstytucji RP), zasada wydawania wyroków przez sąd (art. 174), zasada sądowego wymiaru sprawiedliwości (art. 175) oraz zasad dwuinstancyjności (art. 176). Z kolei gdy pozbawienie wolności (ograniczenie) następuje nie na podstawie wyroku sądu (art. 41 ust. 2), to na konstytucyjny wzorzec składają się te uprawnienia, o których mowa w art. 41 ust. 2–5 Konstytucji RP.

Wśród środków skutkujących pozbawieniem wolności człowieka, które nie są konsekwencją wydania przez sąd wyroku skazującego, a zatem mają miejsce na podstawie innego tytułu prawnego, decyzja procesowa pochodząca od niezawisłego i niezależnego organu procesowego stanowi wyjątek od reguły sądowego pozbawienia (ograniczenia) wolności człowieka. Dopuszczalność pozbawienia (ograniczenia) wolności osobistej, o której mowa jest w art. 41 ust. 2 Konstytucji RP została skonkretyzowana na gruncie przepisów KPK, które uprawniają do zarządzenia i stosowania procesowych ograniczeń wolności oso-

⁴¹ Zob. wyr. TK z 5.2.2008 r., K 34/06, OTK-A 2008, Nr 1, poz. 2.

bistej. Kompetencje do ingerencji w zakresie korzystania z tego prawa konstytucyjnego przysługują zgodnie z prawem karnym procesowym, w zależności od różnych jej rodzajów: sądowi, prokuratorowi oraz tzw. nieprokuratorskim organom ścigania (art. 312 KPK). Ustawodawca konstytucyjny pojęcie pozbawienia wolności nie na podstawie wyroku sądu (art. 41 ust. 2) ujął na tyle szeroko, iż pozwala to na taką interpretację, która przez tę formę ingerencji w wolność osobistą rozumie zarówno tymczasowe aresztowanie stosowane na podstawie postanowienia sądu (art. 250 § 1 KPK), aresztowanie jako karę porządkową (art. 287 § 2 KPK) czy przymusowe doprowadzenie do organu procesowego i obserwację psychiatryczną w zamkniętym zakładzie leczniczym (art. 203 KPK), ale również wszelkie środki i czynności organów ścigania, których istota sprowadza się do krótkotrwałego pozbawienia wolności osoby poprzez różnego rodzaju zatrzymania i doprowadzenia przed oblicze organu procesowego (np. na podstawie art. 75 § 2, art. 244 § 1 czy art. 285 § 2 KPK).

Skoro zatem wolność osobista człowieka nie jest wartością, która podlega ochronie absolutnej, gdyż na co wskazują przepisy rozdziału II Konstytucji RP można być wolności pozbawionym albo może ona zostać ograniczona – bądź na podstawie wyroku sądu lub decyzji procesowej – to muszą istnieć zasady, które pozwalają na określenie granic jej ograniczenia bądź pozbawienia. Na konstytucyjny standard pozbawienia wolności w procesie karnym składają się zarówno zasada proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i wynikające z niej klauzule ograniczające korzystanie z wolności osobistej, jak również precyzyjne określenie w ustawie zasad i trybu jej pozbawienia (art. 41 ust. 1–5 Konstytucji RP), które muszą odpowiadać wymogowi demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) i ochronie niezbywalnej godności praw człowieka (art. 30 Konstytucji RP). Dopiero łączne uwzględnienie powyższych norm konstytucyjnych kształtuje konstytucyjny standard ochrony prawa do wolności osobistej człowieka, czyniąc dopuszczalnym również pozbawienie wolności w procesie karnym i posługiwanie się w nim środkami przymusu karnoprosesowego.

II. Zasada proporcjonalności i wynikające z niej klauzule ograniczające korzystanie z wolności osobistej człowieka (art. 31 Konstytucji RP)

Ingerencja w prawo do wolności osobistej za pomocą przewidzianych w systemie prawa instrumentów prawnokarnych, uzasadniona jest jedynie wtedy, gdy wyznaczonego celu nie można osiągnąć w inny sposób. Z punktu widzenia uregulowań zawartych w Konstytucji RP ustanowiona ochrona musi być propor-